

Dr hab. Katarzyna Banasik, prof. KAAFMM

Kraków, dnia 22.12.2021 r.

Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego
Wydział Prawa, Administracji i Stosunków Międzynarodowych
Katedra Prawa Karnego i Postępowania Karnego

Recenzja

rozprawy doktorskiej Pana mgra Marcina Kresińskiego

pod tytułem „**Prawnokarna ochrona funkcjonariuszy Policji w Polsce**”
przygotowanej pod kierunkiem prof. UWM dr hab. Justyny Karaźniewicz

Funkcja recenzenta w przewodzie doktorskim Pana mgra Marcina Kresińskiego została mi powierzona uchwałą nr 41/2021/RD Rady Naukowej Dyscypliny nauki prawne Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

Przedmiotem recenzowanej rozprawy doktorskiej jest prawnokarna ochrona funkcjonariuszy Policji w Polsce. Autor we wstępie (s. 7) dookreślił przedmiot swej pracy, stwierdzając, że jej przedmiotem jest „ochrona prawnokarna funkcjonariuszy Policji w Polsce rozumiana jako ogół przepisów prawnych określających sankcje karne oraz zasady ich stosowania wobec sprawców czynów zabronionych pod groźbą tych sankcji, służących ochronie policjantów przed takimi czynami”. Problematyka, której zbadania podjął się Pan mgr Marcin Kresiński jest ważna i bardzo aktualna. Jest to problematyka istotna nie tylko z teoretycznego, ale również z praktycznego punktu widzenia. Dodatkowym argumentem, przemawiającym za wyborem przedmiotowego tematu pracy, był brak w dotychczasowej literaturze kompleksowego opracowania tematyki prawnokarnej ochrony funkcjonariuszy Policji w Polsce w formie monografii. Recenzowana praca doktorska, oprócz zasadniczej części poświęconej ochronie funkcjonariuszy Policji w świetle prawa karnego materialnego i prawa karnego procesowego, zawiera także zarys środków ochrony funkcjonariuszy Policji na gruncie prawa cywilnego i prawa administracyjnego, stanowiąc „próbę syntetycznego spojrzenia na ochronę funkcjonariusza Policji w prawie karnym i ukazania jej na tle

pozakarnych środków jego ochrony” – co sam Autor podkreślił (s. 8). Moim zdaniem próba ta Autorowi się udała. Nadmieniam też, że czytanie przedmiotowej rozprawy doktorskiej było przyjemnością. Odnośnie do wyboru tematu rozprawy doktorskiej należy wyraźnie stwierdzić, że był to wybór w pełni uzasadniony.

Cel pracy Doktorant określił jako „ustalenie zakresu ochrony prawnokarnej policjantów, a także efektywności obowiązujących regulacji, określonej na podstawie poziomu świadomości funkcjonariuszy Policji i skuteczności korzystania przez nich ze środków tej ochrony oraz przyczyn ewentualnego braku ich wykorzystania” (s. 8). W mojej ocenie Doktorantowi udało się ten cel w pełni zrealizować. Nie mam również najmniejszych wątpliwości co do tego, że Doktorantowi udało się zrealizować cel w postaci określenia struktury przestępczości na szkodę policjantów. Doktorantowi powiodło się także zrealizowanie celu pracy w postaci sformułowania wniosków dotyczących rozwiązań, które skłoniłyby policjantów do korzystania z przysługujących im uprawnień w większym stopniu. Autor sformułował 12 hipotez badawczych (s. 8-9). W mojej opinii są one prawidłowe. Zastosowane przez Autora metody badawcze nie budzą moich zastrzeżeń.

Rozprawa doktorska Pana mgra Marcina Kresińskiego liczy 338 stron (320 stron licząc bez wykazu wykresów, wykazu spraw karnych objętych badaniami i kwestionariuszy ankiet). Składa się ona ze wstępu, sześciu rozdziałów, wniosków końcowych, bibliografii, wykazu wykresów, wykazu spraw karnych objętych badaniami i kwestionariuszy ankiet. Praca nie zawiera wykazu skrótów. Nie jest to jednak mankamentem tej pracy, ponieważ występujące w niej skróty zostały wyjaśnione w jej treści lub są powszechnie znane. Wykaz skrótów w recenzowanej pracy nie jest zatem niezbędny. Drobną usterką pracy jest brak na s. 3 nagłówka „Spis treści”.

Rozdział pierwszy przedstawia funkcjonariusza Policji jako podmiot objęty szczególną ochroną prawną. Rozdział ten został podzielony na sześć podrozdziałów poświęconych następującym zagadnieniom: funkcjonariusz Policji jako funkcjonariusz publiczny; specyfika stosunku służbowego funkcjonariusza Policji; zasady etyki zawodowej funkcjonariuszy Policji; *ratio legis* wprowadzenia szczególnej ochrony prawnej funkcjonariuszy Policji; płaszczyzny ochrony prawnej funkcjonariuszy Policji; kontratyp jako środek prawnokarnej ochrony funkcjonariuszy Policji. Rozdział drugi ukazuje ewolucję ochrony prawnej funkcjonariuszy Policji w polskim prawie karnym. Najpierw przedstawia ochronę urzędnika w kodeksie karnym z 1932 r. oraz ochronę funkcjonariusza publicznego w kodeksie karnym z 1969 r., a następnie zestawia zakres ochrony funkcjonariusza Policji w kodeksach karnych z 1932 r. i 1969 r. z unormowaniami kodeksu karnego z 1997 r. Trzeci

rozdział pracy poświęcony został przestępstwom popełnianym na szkodę funkcjonariuszy Policji w świetle obecnie obowiązującego kodeksu karnego. W rozdziale tym omówione zostały przestępstwa, których przedmiotem czynności wykonawczej może być funkcjonariusz Policji jako funkcjonariusz publiczny (pierwszy podrozdział), a także inne przestępstwa popełniane na szkodę funkcjonariuszy Policji ze względu na specyfikę wykonywanych zadań (drugi podrozdział). W pierwszym podrozdziale omówiono także aspekt temporalny ochrony prawnokarnej funkcjonariuszy Policji oraz strukturę przestępczości na szkodę funkcjonariuszy Policji w świetle badań akt spraw sądowych. W rozdziale czwartym, podzielonym na dziesięć podrozdziałów, Autor przeanalizował karnoprosesowe środki ochrony prawnej funkcjonariuszy Policji. Przeanalizował m.in. tryby ścigania przestępstw popełnianych na szkodę funkcjonariuszy Policji i status procesowy pokrzywdzonego funkcjonariusza Policji. Autor przedstawił także specyfikę postępowania dowodowego w sprawach przestępstw na szkodę funkcjonariuszy Policji oraz znaczenie instytucji konsensualnych dla ochrony interesu prawnego funkcjonariusza Policji. W przedostatnim podrozdziale ukazał ochronę pokrzywdzonego funkcjonariusza Policji na podstawie ustawy o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka, a w ostatnim podrozdziale tego rozdziału zaprezentował karnoprosesowe środki ochrony prawnej funkcjonariuszy Policji w świetle badań akt spraw sądowych. W rozdziale piątym Autor przedstawił pozakarne płaszczyzny ochrony prawnej funkcjonariuszy Policji. Rozdział ten podzielony jest na dwa podrozdziały. Pierwszy z nich przedstawia środki ochrony cywilnoprawnej, a drugi – środki ochrony administracyjnoprawnej. W ostatnim rozdziale pracy, zatytułowanym „Skuteczność ochrony prawnokarnej w świetle opinii funkcjonariuszy Policji”, Autor zaprezentował m.in. strukturę przestępczości na szkodę policjantów i zakres korzystania przez policjantów z uprawnień strony w postępowaniu przygotowawczym. W ostatnim rozdziale swej pracy doktorskiej Autor zaprezentował również własne postulaty na rzecz zwiększenia skuteczności prawnokarnej ochrony funkcjonariuszy Policji oraz wnioski z przeprowadzonych badań ankietowych.

Powyższy podział zawartości merytorycznej recenzowanej rozprawy doktorskiej jest prawidłowy. Temat opracowania naukowego można oczywiście ująć w różny sposób. Dotyczy to też tematu prawnokarnej ochrony funkcjonariuszy Policji w Polsce. Ujęcie przedmiotowego tematu przez Pana mgra Marcina Kresińskiego uważam za bardzo dobre. Struktura jego pracy doktorskiej jest twórcza i przemyślana. Tematem pracy jest – co jasno wynika z jej tytułu – prawnokarne ochrona funkcjonariuszy Policji. Autor, oprócz ochrony funkcjonariuszy Policji w świetle prawa karnego materialnego i prawa karnego procesowego,

przedstawił środki ochrony prawnej przysługujące funkcjonariuszom Policji na gruncie prawa cywilnego i prawa administracyjnego. Nie jest to jednakże zbędna część rozprawy, wręcz przeciwnie – zwięźle zaprezentowane przez Autora środki ochrony cywilnoprawnej i środki ochrony administracyjnoprawnej korespondują z zagadnieniami omówionymi w ramach ochrony karnoprawnej i uzupełniają system ochrony prawnej funkcjonariuszy Policji. Należy przy tym nadmienić, że rozdział rozprawy poświęcony środkom ochrony cywilnoprawnej i środkom ochrony administracyjnoprawnej liczy około 30 stron, a więc swą objętością nie zdominował pozostałych części rozprawy. Ponadto w tym rozdziale Autor wspomniał o państwowej kompensacie przysługującej ofiarom niektórych czynów zabronionych, co było w pełni uzasadnione. W odniesieniu do struktury recenzowanej rozprawy doktorskiej nasuwa się krytyczna uwaga, dotycząca sposobu podziału niektórych podrozdziałów na mniejsze jednostki. Moje zastrzeżenia budzi umieszczenie na początku niektórych podrozdziałów swoistej części „preambulicznej”, np. w podrozdziale piątym rozdziału pierwszego - zamiast 1.5.1. Uwagi ogólne (albo wstępne / wprowadzające), tak jak to Autor uczynił w niektórych innych podrozdziałach.

W ogólnej ocenie, biorąc pod uwagę wymogi stawiane rozprawom doktorskim, recenzowana rozprawa doktorska jest pod względem merytorycznym bardzo dobra. Poruszone zagadnienia Doktorant omówił na dobrym poziomie. *Prima vista* odnosi się wrażenie, że w odniesieniu do niektórych karnoprawnych zagadnień zabrakło pogłębionej analizy, w szczególności mam tutaj na myśli przestępstwa popełniane na szkodę funkcjonariuszy Policji (rozdział trzeci pracy). Niektóre kwestie nie zostały poddane właściwej analizie albo nie zostały nawet podniesione. Niektóre przestępstwa zostały jedynie krótko scharakteryzowane. Podobnie, część zagadnień dotyczących karnoprosesowych środków ochrony prawnej funkcjonariuszy Policji (rozdział czwarty pracy) nie została satysfakcjonująco omówiona. Nie należy jednak czynić Doktorantowi poważnego zarzutu z tego powodu. Mając na względzie temat pracy, jej strukturę i cele badawcze wyznaczone przez Doktoranta brak pogłębionej analizy lub choćby szerszego omówienia powyższych zagadnień należy uznać za usprawiedliwiony. Dokonanie analizy poszczególnych przestępstw, popełnianych na szkodę funkcjonariuszy Policji, nie było też zamierzeniem Doktoranta. Nadto dokładne omówienie wszystkich poruszonych w pracy zagadnień skutkowałoby nadmierną objętością rozprawy doktorskiej. Za całkowicie uzasadnione należy uznać jedynie zarysowanie problematyki roszczeń wynikających z czynów niedozwolonych (5.2.2.). Pozostając w obszarze rozprawy dotyczącym środków ochrony cywilnoprawnej,

warto w tym miejscu nadmienić, że Doktorant w pełni zasadnie poruszył w pracy wysoce aktualny problem rozpowszechniania wizerunku policjanta w Internecie (s. 228-235).

Tezy zaprezentowane przez Autora są w zdecydowanej większości poprawne. Tylko niektóre z nich budzą zastrzeżenia lub wymagają jedynie doprecyzowania. Trzeba przy tym zaznaczyć, że część spośród stwierdzeń i sformułowań zawartych w recenzowanej pracy, a wywołujących moje wątpliwości co do ich poprawności lub trafności została zaczerpnięta z literatury i opatrzona przypisami. Nie czynię więc Autorowi z ich powodu większego zarzutu, tym bardziej, że nie są to tezy kluczowe dla jego dysertacji. Poniżej, dla przykładu, wymienię jedynie niektóre spośród stwierdzeń budzących moje wątpliwości lub wymagających – moim zdaniem - doprecyzowania. Współcześnie niemalże bezsporne jest, że najważniejszą funkcją prawa karnego jest funkcja ochronna, dlatego też pisząc o głównym zadaniu prawa karnego należałoby wyraźnie napisać o ochronie dóbr prawnych przed ich naruszeniem lub narażeniem na niebezpieczeństwo (s. 18). Zamiast o „czynie realizującym typ czynu zabronionego” (s. 45) napisałabym o czynie realizującym znamiona typu czynu zabronionego. Nie uważam za poprawne pisanie o „znamionach normy” (s. 46). Pojęcie „znamiona” jest w literaturze karnistycznej nadużywane. Moim zdaniem powinno się ono odnosić tylko do czynu zabronionego/przestępstwa. Na s. 53 w zdaniu dotyczącym umyślności należy zawrzeć także element przewidywania, a więc odwołać się do ustawowej definicji zamiaru ewentualnego. Zastrzeżenia budzi sformułowanie „zastosowaniu omawianego przepisu, który ma charakter fakultatywny” (s. 102) – instytucja określona w tym przepisie ma charakter fakultatywny, a nie przepis. W odniesieniu do art. 233 § 3 k.k. nie należy pisać o „dobrodziejstwie niewymierzenia kary”, lecz o dobrodziejstwie/instytucji niepodlegania karze (s. 151) – wszak znaczenia terminów „niepodleganie karze” i „niewymierzenie kary” nie są tożsame. Nie należy pisać „kumulatywny zbieg przepisów” (s. 152), lecz kumulatywna kwalifikacja prawna - stosuje się ją w przypadku, gdy zachodzi właściwy zbieg przepisów. Pisząc o środkach karnych i środkach kompensacyjnych, zamiast „środki karne, kompensacyjne i obowiązki probacyjne...” byłoby lepiej napisać „środki karne, środki kompensacyjne i obowiązki probacyjne...” (np. tytuł podrozdziału 4.7., s. 153, s. 219, s. 226). Zamiast „wiedzy prawnej” powinno być „wiedzy prawniczej” (s. 178, s. 179). We wnioskach z przeprowadzonych badań ankietowych (podrozdział 6.8.) sugerowałabym Autorowi doprecyzować w punkcie 7), że nieznaczną większość, skoro zaledwie 54% (s. 284). We wnioskach końcowych należy doprecyzować zdanie „Dobrem chronionym przepisów określających te przestępstwa...”, gdyż dobrem tym nie jest tylko „dobro funkcjonariusza Policji” (s. 285).

Poniżej zamieszczam inne uwagi dotyczące meritum recenzowanej rozprawy doktorskiej. W podrozdziale 2.4., porównując unormowania kodeksu karnego z 1997 r. z uregulowaniami poprzednio obowiązujących kodeksów karnych, należy napisać też o pierwotnym brzmieniu kodeksu karnego z 1997 r. w analizowanym zakresie i krótko przedstawić relewantne dla tematu pracy nowelizacje kodeksu, m.in. pisząc o art. 231a k.k. (s. 88) należy wspomnieć, kiedy ten przepis został wprowadzony do kodeksu. Na s. 104 w zdaniu „Samo dopuszczenie się czynnej napaści...” jest błąd merytoryczny powstały wskutek błędnego przytoczenia tezy wyroku Sądu Najwyższego, a dokładnie wskutek ominięcia dwóch słów (naruszenia nietykalności), co zmieniło sens wypowiedzi i doprowadziło do powstania błędnej tezy. Co do „innego podobnie niebezpiecznego przedmiotu” (s. 105) dobrze byłoby odwołać się do orzecznictwa sądowego (w przypisie 294 Autor odwołał się do tylko jednego komentarza). Krótkiego omówienia wymaga m.in. uznanie za taki przedmiot niebezpiecznej rasy psa, gdyż nie jest to bezsporne. Na s. 131 w ostatnim zdaniu jest błąd merytoryczny - w celu usunięcia go należy napisać oddzielnie o § 2 i § 3, a odnośnie do § 3 dopisać „umyślnego” („Jeżeli następstwem jego umyślnego czynu...”). W części pracy zatytułowanej „Wnioski końcowe”, na s. 291-292, Autor po raz pierwszy w swej pracy wspominał o ustawie z dnia 14 sierpnia 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach dotyczących wsparcia służb mundurowych nadzorowanych przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych, o zmianie ustawy o Służbie Więziennej oraz niektórych innych ustaw i przedstawił relewantne jej przepisy. Nie jest to dobra praktyka - wszak powszechnie przyjmuje się, że we wnioskach końcowych nie powinno być zupełnie nowej treści o charakterze informacyjnym. Przeprowadzone przez Autora badania akt spraw sądowych, dotyczące zakresu wykorzystania karnoprosesowych środków ochrony prawnej funkcjonariuszy Policji, oraz badania ankietowe, dotyczące skuteczności prawnokarnej ochrony w opiniach funkcjonariuszy Policji, niewątpliwie podnoszą wartość jego pracy. Wyniki tych badań Autor dokładnie omówił i wyciągnął z nich trafne wnioski.

Recenzowana rozprawa doktorska jest bardzo dobra również w świetle kryterium liczby wykorzystanych źródeł. Autor oparł swą pracę na około 230 opracowaniach z literatury, około 130 orzeczeniach, 37 aktach normatywnych i kilkanastu innych źródłach, określonych jako źródła internetowe. Autor nie sięgnął po literaturę obcojęzyczną, jednak – biorąc pod uwagę temat pracy – nie należy czynić mu z tego powodu zarzutu. Można natomiast taki zarzut postawić z powodu braku odwołania się do komentarza autorstwa Wacława Makowskiego, w zakresie omawiania ochrony urzędnika w kodeksie karnym z 1932 r., oraz publikacji autorstwa Władysława Woltera, w zakresie omawiania ochrony

funkcjonariusza publicznego w kodeksie karnym z 1969 r. Opracowania te są dostępne. Odnosząc się do sposobu sporządzenia bibliografii, radziłabym Autorowi najpierw wymienić akty normatywne, a źródła internetowe na końcu. Moim zdaniem wykaz literatury nie musi być podzielony na monografie, artykuły naukowe, etc. Jeśli natomiast już dzielić, to należy robić to poprawnie. Zastrzeżenia budzi uznanie komentarzy do kodeksu karnego za monografie. Orzeczenia sądów powszechnych należy ułożyć chronologicznie, a nie według nazwy sądu. Należy zaznaczyć, że Autor wykazał się rzetelnością. Świadczy o tym duża liczba zrobionych przez niego przypisów (576). Nadmieniam przy tym, że w sprawdzonych przeze mnie przypisach – oczywiście jedynie wybranych, nie wszystkich - zgadza się numer strony podany przez Autora oraz że powołane w dysertacji cudze wypowiedzi zostały przez Autora odpowiednio sparafrazowane.

Pod względem formalnym recenzowana rozprawa doktorska jest bardzo dobra. Została ona napisana dobrą polszczyzną. Sporadycznie występują w niej drobne błędy gramatyczne i stylistyczne. Błędy interpunkcyjne są stosunkowo rzadkie. W zakresie drobnych uwag o charakterze technicznym sugerowałabym Autorowi napisać tytuły opracowań z literatury oraz zwroty obcojęzyczne kursywą, a w bibliografii tytuły czasopism wziąć w cudzysłów, tak jak to Autor zrobił w przypisach (obecnie w bibliografii jest np. „Policja 997 2008”, zamiast „Policja 997” 2008). W przypadku opracowań zaczerpniętych z systemu LEX należy - zamiast numeru strony, gdyż zwykle go brak – podać numer punktu, numer boczny lub inne dane dookreślające, np. numer rozdziału i podrozdziału. Zbędne jest natomiast podawanie daty dostępu do systemu LEX (np. przypis 37). W przypadku przypisów takich jak na przykład przypis 256 podawanie numeru artykułu po nazwisku autora jest zbędne. Odnosząc się do strony formalnej rozprawy należy jednak podkreślić, że przedmiotowa praca doktorska została przygotowana bardzo porządnie.

Podsumowując:

Recenzowana rozprawa doktorska dotyczy bardzo aktualnej problematyki. Stanowi ona kompleksowe opracowanie tematyki prawnokarnej ochrony funkcjonariuszy Policji w Polsce. Autorowi w pełni udało się zrealizować cele pracy w postaci ustalenia zakresu prawnokarnej ochrony policjantów oraz określenia efektywności obowiązujących w tym przedmiocie regulacji, a także w postaci określenia struktury przestępczości na szkodę policjantów. W rezultacie analizy Autor sformułował wnioski dotyczące rozwiązań, które mogłyby skłonić policjantów do korzystania z przysługujących im uprawnień w większym stopniu. Recenzowana dysertacja jest bardzo dobra.

Uważam, że dysertację Pana mgra Marcina Kresińskiego warto opublikować.

Recenzowana rozprawa doktorska stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego i wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną Doktoranta w dyscyplinie naukowej nauki prawne oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Nie mam najmniejszych wątpliwości co do tego, że rozprawa doktorska Pana mgra Marcina Kresińskiego spełnia wymagania stawiane rozprawom doktorskim, określone w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (t.j. Dz. U. z 2017 r., poz. 1789) i może stanowić podstawę do dalszego procedowania w ramach przewodu doktorskiego.

Katarzyna Baucsik